

Czym jest szabat – części 1-2

Dla niektórych chrześcijan szabat to bardzo ważny dzień. Ale który dzień jest TYM szabatem, który należy zachowywać? To podchwytliwe pytanie.

Mesjańscy chrześcijanie zwykle spotykają się w piątki wieczorem lub w soboty, wierząc, że są posłuszni Słowu Bożemu.

Wielu wierzy, że bardziej podobają się Bogu, gdy zbierają się w piątkowe wieczory lub soboty, ponieważ wierzą, że On to właśnie nakazał. Brzmi to pobożnie, ale jeśli zbadasz wiele fragmentów dotyczących szabatu, nie ma tam nic o zgromadzeniach ani w piątek wieczorem, ani w sobotę (szabat). W rzeczywistości Bóg wymagał od Izraelitów pojawienia się w świątyni tylko 3 razy w roku. (Wj 20:8-11, które zawiera prawo szabatu, mówi jedynie, aby nie pracować, Pwt 16:16, Wj 23:17).

Pierwsza wzmianka o spotkaniach w piątkowe wieczory lub w soboty pochodzi z czasu niewoli Izraela w Babilonie (V wiek p.n.e.), jednak zanikła po ich powrocie do Izraela za czasów Nehemiasza i Ezdrasza. Spotkanie się w piątki wieczorem lub w soboty nie stało się powszechną praktyką aż do około 150 lat przed narodzinami Jezusa. Zyskało na znaczeniu za panowania faryzeuszy, którzy – jak pamiętasz – mieli kilka starc z Jezusem właśnie w kwestii szabatu (np. Mk 7:9-13. Mt 15:1-6).

Jednak chrześcijanie, tacy jak „Mesjańscy” lub „Hebrajskie Korzenie”, „Adwentyści Dnia Siódmego”, „Kościół Boży Dnia Siódmego” oraz „Kościół Baptystów Dnia Siódmego” również spotykają się w soboty. Ale nie wierzą oni zgodnie z nowotestamentową rzeczywistością.

Szabat to Osoba.

W Wj.31:16 Bóg nazywa szabat „przymierzem wiecznym”. Powód, dla którego Boży odpoczynek jest wieczny, polega na tym, że Szabat to Osoba. Jezus Chrystus JEST szabatem. Chrystus jest w tobie, dlatego jesteś w stanie wiecznego odpoczynku szabatowego od swoich religijnych uczynków. To się dokonało! To zostało ukończone! Masz pokój z Bogiem, a On z tobą, z powodu wiecznego szabatu Jezusa Chrystusa.

W Rdz 2:1–3 czytamy: *„I tak ukończone zostały niebo i ziemia, i wszystko ich wojsko. A gdy ukończył Bóg dnia siódmego dzieła swoje, które uczynił, odpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła swego, które uczynił. I błogosławił Bóg dzień siódmy, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, które stworzył Bóg, aby uczynił”*.

Siódmy dzień szabatu to obraz i zapowiedź osoby Jezusa Chrystusa oraz Jego dzieła na krzyżu. To moment, w którym Bóg przestał działać. W 2 Kor. 5:18–19 Paweł pisze: *„A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i porucił nam służbę pojednania, to znaczy, że Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania. Dlatego w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał; w miejsce Chrystusa prosimy:*

Pojednajcie się z Bogiem”. (Bóg się nie gniewa na ciebie; zawarł z tobą pokój przez Jezusa – przyjmij Jego ofiarę pojednania!)

Gdy Jezus powiedział „Wykonało się”, wtedy odpoczął. Bóg Ojciec odpoczął. Wszystko zostało ukończone, zbawienie zostało zapewnione. Szabat od początku stworzenia prorokował o Jezusie. Czy myślisz, że Pan był zmęczony po 6 dniach stworzenia? Oczywiście, że nie – On jest Duchem, nie może się fizycznie zmęczyć pracą. On po prostu przestał tworzyć. Wszystko było ukończone. Tak samo z „Wykonało się” na krzyżu. Dokonało się, ciemność zniknęła z krzyża, grzech świata został zapłacony. Bóg przestał działać, Jezus przestał, zbawienie zostało zapewnione.

Każdy szabat i każde święto w Biblii to obraz odpoczynku zapewnionego przez dzieło Jezusa na krzyżu. Te szabaty zapowiadały przyszłe wydarzenie - czas, w którym Bóg dosłownie sprawi, że wejdziemy w ostateczne odpocznienie. Te święta to „moed” – boskie próby generalne, zapowiedzi nadchodzącej prawdy (Wj 23:15; Wj 34:18, wyznaczony czas).

Hbr 4: Szabat to Jezus Chrystus

W pierwszych 8 wersetach Listu do Hebrajczyków 4 autor pisze o Izraelu za czasów Mojżesza i Jozuego, mówiąc, że głoszono im ewangelię, tak jak i nam, ale wielu z nich nie uwierzyło Panu. Porównuje ówczesnych wierzących z niewierzącymi (którzy zginęli na pustyni), z dzisiejszymi ludźmi, którzy wierzą, lub nie. W wersecie 3 pisze: *„Albowiem do odpocznienia wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy...”* Nawiązuje do tego, że gdybyś żył w tamtym czasie, byłbyś jak Jozue i Kaleb oraz inni, którzy wierzyli Panu, a nie jak inni niewierzący.

Następnie, w wersecie 8, mówi o odpoczynku, jaki Izrael otrzymał po 40 latach wędrówki po pustyni, gdy weszli do Ziemi Obiecanej: *„Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich był do odpocznienia, nie mówiłby Bóg później o innym dniu (szabatu)”*.

Wersety 9–11:

„A tak pozostaje jeszcze odpocznienie dla ludu Bożego; kto bowiem wszedł do odpocznienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich. Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem niepostuszeństwa”.

Następnie kontynuuje od wersetu 12, że szabat to osoba:

„Bo Słowo Boże (pamiętajmy, że w tym czasie nie było Nowego Testamentu i że mówi tu o osobie, która jest Bożym Słowem) jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca; i nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsonięte przed oczami tego, przed którym

musimy zdać sprawę. Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania”.

Tutaj widzimy, że Jezus Chrystus JEST szabatem.

W przyszłym tygodniu przyjrzymy się szabatowi w szabacie oraz temu, co Paweł pisał o tych, którzy wybierają jakiś dzień nad innymi, aby w nim oddawać Bogu cześć.

Wiele błogostawieństw

John Fenn

+++

Gdy uświadomimy sobie, że Chrystus jest w nas — a Chrystus JEST Szabatem — zyskujemy wtedy wielką wolność. Nie wszyscy jednak mają tę świadomość. Czują wewnętrzny przymus, wynikający z osobistych potrzeb emocjonalnych, aby zrobić coś dla Boga. To oczywiście jest w porządku, jak wyjaśnia Paweł.

Kroczenie w miłości, przy jednoczesnym zrozumieniu postępowania innych ludzi przez pryzmat Nowego Testamentu

W Rz 14 Paweł mówi o tych, którzy jedzą lub nie jedzą mięsa, którzy oddają Bogu cześć w określony dzień lub w inne, lub którzy piją wino albo nie.

Rz 14:1–2: *„A słabego w wierze przyjmujcie, nie wdając się w ocenę jego poglądów. Jeden wierzy, że może jeść wszystko, słaby zaś jarzynę jada. [...]”* Kontynuuje od wersetu 5: *„Jeden robi różnicę między dniem a dniem, drugi zaś każdy dzień ocenia jednakowo. Niech każdy pozostanie przy swoim zdaniu. Kto przestrzega dnia, dla Pana to czyni, kto je, dla Pana je, dziękuje bowiem Bogu; a kto nie je, dla Pana nie je i dziękuje Bogu”.*

Reszta 14 rozdziału to wezwanie do chodzenia w miłości, rozumiejąc, że każdy czyni to, co czyni, dla Pana, i że Pan go przyjmuje — zatem my również powinniśmy. Już w pierwszym wersecie Paweł pisze, aby przyjmować słabych w wierze, ale nie wdawać się w spory o poglądy. To przesłanie powtarza także w Kol 2:14–23, gdzie pisze o doskonałym dziele Chrystusa na krzyżu. W wersetach 16-17 pisze:

„Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta czy nowiu księżycy, czy szabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością (tych rzeczy) natomiast jest Chrystus”.

(Odniesienie do nowiu księżycy wiąże się z ‘pochwyceniem’, które według tradycji żydowskiej związane jest z Świętem Tręb - jedynym świętem rozpoczynającym się podczas nowiu, kiedy księżyc jest niewidoczny. W judaizmie księżyc symbolizuje wierzących — tych, którzy rządzą nocą, odbijają światło słońca i zostaną ukryci w Mesjaszu podczas „natzał” — tego, co Kościół nazywa pochwyceniem.

Czego Ojciec nauczył mnie o osobistym szabacie

Kiedy poświęcamy jeden dzień w tygodniu na odpoczynek — czyli zaprzestajemy pracy, tak jak uczynił to Bóg — oddajemy Mu tym cześć. Każdy dzień odpoczynku jest obrazem naszego zbawienia, ponieważ to Jezus zapłacił za nasz pokój z Ojcem, zakupił nasz odpoczynek w relacji z Bogiem.

Przez wiele lat pracowałem bez przerwy. Próbowiałem raz w tygodniu odciąć się od wszystkich wiadomości, ale zawsze kończyło się na tym, że siedziałem odpowiadając na e-maile, wiadomości, SMS-y. Nie potrafiłem naprawdę w pełni wziąć wolnego dnia. W Wj 20:8–11 — gdzie po raz pierwszy nakazane jest przestrzeganie szabatu — czytamy, że ‘nie będziesz pracował’. Hebrajskie wyrażenie oznacza dosłownie: „niczego nie uczynisz” tego dnia. Zarówno moja żona Barb, jak i Ojciec, coraz bardziej nalegali, abym nauczył się odpoczywać. Ale to nie leżało w mojej naturze, aby niczego nie robić przez cały dzień

Co mnie zmieniło

Ta konkretna podróż do Holandii zmieniła wszystko w moim życiu. Nie potrafię spać w samolotach, a loty z USA do Europy odbywają się wieczorem i przylatuje się rano, więc cała noc snu przepada. Czuję zmiany w swoim ciele, które mówiły mi, że jestem na krawędzi zawrotów głowy, ale konferencja była przed nami. Podczas uwielbienia w piątkowy wieczór walczyłem, żeby utrzymać się na nogach.

Jak to często bywa podczas naszych konferencji i rekolekcji, Pan pojawił się podczas jednej z sesji uwielbienia, otwierając moje oczy i wielu innych na duchowy wymiar. Podobnie było w 2 Krl 6:15–17, gdy Elizeusz poprosił Pana, by otworzył oczy jego śludze, aby mógł zobaczyć to, co widział Elizeusz. Później kilka osób mówiło, że widzieli Go lub czuli Jego obecność, doświadczyli pokoju, gdy położył na nich swoją rękę. Jeden mężczyzna mówił przez łzy, że Pan przyszedł i go przytulił, co stopiło lata osobistych lęków i braku poczucia wartości.

Ja też Go zobaczyłem — spojrzał na mnie i uśmiechnął się, ale nic nie powiedział. Po prostu zaczął chodzić między ludźmi. To było w piątek wieczorem. W sobotni poranek tak kręciło mi się w głowie, że ledwo mogłem ustać. Wróciłem do łóżka, miałem mdłości, byłem wyczerpany, tak że Barb oraz Brian musieli poprowadzić popołudniową sesję.

Leżąc na łóżku zwróciłem się do Ojca: „Panie, przecież byłeś tam wczoraj wieczorem, dlaczego mnie nie uzdrowiłeś? Przecież mogłeś — byłeś tam, wielu Cię widziało i otrzymało uzdrowienie, pokój albo to, czego potrzebowali — dlaczego mnie nie uzdrowiłeś?” Od razu odpowiedział:

„Ponosisz konsekwencje swojego nieposłuszeństwa. Od jakiegoś czasu próbuję cię przekonać, żebyś robił sobie cały dzień przerwy, ale mnie ignorujesz. Nawet twoja żona od dawna ci mówi, żebyś wziął dzień wolnego, a ty nawet jej nie postuchałeś. Zapamiętaj mój synu: twoje ciało podlega prawom ziemi i musisz nauczyć się dostosowywać”.

Natychmiast przeprosiłem (pokutowałem) i spędziłem kilka następnych godzin w łóżku pijąc wodę, drzemiąc i obiecując, że się zmienię. Do wieczora poczułem się trochę lepiej, w niedzielę jeszcze lepiej, a w poniedziałek prawie całkowicie normalnie. Ojciec nie uzdrowił mnie natychmiast — pozwolił mi w pełni doświadczyć skutków własnego nieposłuszeństwa i przejść drogę nowo odkrytego posłuszeństwa. Z niewielkimi wyjątkami, kiedy okoliczności na to nie pozwalały, od tamtej pory co tydzień biorę jeden pełny dzień wolnego — bez telefonu, bez komputera, by odpocząć. Czasem nawet dwa dni, jeśli jest potrzeba. Od tamtego czasu nie miałem już takiego ataku zawrotów głowy jak w Holandii.

Kiedy jest twój dzień odpoczynku — twój Szabat?

Wcześniej wspomniałem o Hbr 4:11, gdzie jest napisane, abyśmy „*starali się wejść do tego odpocznienia*” — co oznacza, że problem nie leży w twojej wierze, ale w wysiłku, by wejść w odpoczynek szabatowy. Chrystus jest w nas, więc można by pomyśleć, że gdy w życiu pojawiają się problemy przynoszące lęk i zamieszanie, łatwo je pokonamy dzięki Jego pokojowi. Ale to nie takie proste. Dlatego właśnie: „*starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia*”.

Dla mnie wzięcie całego dnia wolnego jest formą wysiłku – to nawyk, który musiałem w sobie wyrobić. Sprawa przestała być tylko teorią opartą na wersetach biblijnych, a stała się rzeczywistością — musiałem nauczyć się, jak zwolnić, jak się odłączyć, jak pozwolić odpoczynkowi szabatu, który jest we mnie przez Chrystusa działać choć przez jeden dzień w tygodniu.

Być może będziesz musiał zaplanować swój dzień odpoczynku, uprzedzając innych, że nie będziesz dla nich dostępny; powiedzieć w pracy, że nie weźmiesz dodatkowej zmiany tego dnia. I przede wszystkim musisz oprzeć się pokusie sięgnięcia po telefon, komputer czy tablet. Jezus trzykrotnie mówi, że jest Panem szabatu, co oznacza, że kiedy masz Jezusa, masz w sobie wszystkie szabaty. Odpocznienie jest obecne w osobie Chrystusa, który jest w tobie, więc wejdź z Nim w relację i zaplanujcie wspólnie czas odpoczynku. Każdy szabatowy odpoczynek, jak już wcześniej mówiłem, jest obrazem odpocznienia, które Jezus zapewnił na krzyżu pomiędzy Bogiem a człowiekiem. On odpoczywa w nas, a my w Nim. Niech ten pokój popłynie z twojego ducha, do duszy, aż do ciała i całego twojego fizycznego świata...

Błogostawieństwa

John Fenn